



Antoni tygodnik parafialny

Niedziela **WIELKANOCNA** - 8 kwietnia 2012 roku
I czytanie: Dz 10, 34 a. 37-43; II czytanie: Kol 3, 1-4; **Ewangelia:** J 20, 1-9

Drodzy Parafianie

Święta Zmartwychwstania Pańskiego przypominają nam o zwycięstwie życia nad „rozpaczą śmierci”.

CHRYSZTUS ZMARTWYCHWSTAŁ

To przesłanie brzmi z całą mocą w niedzielny poranek, kiedy kolejny raz stajemy zadziwieni wobec tajemnicy pustego grobu.

Niech Zmartwychwstały Pan nada niepowtarzalny blask Waszemu życiu. Życzymy, aby ten błogosławiony czas owocował we wszelkie dobro, a nade wszystko, by Jezus Chrystus – Pan życia przyniósł pociechę Waszym sercom i napełnił niezbędnymi łaskami Wasze rodziny.

Duszpasterze
Parafii Świętego Antoniego
w Redzie



Wspólnoty - Poranek Zmartwychwstania

Wspólnotę tworzy grono dorosłych kobiet, które chcą odkrywać piękno swojej kobiecości w oparciu o pogłębioną relację z Jezusem. Nazwa wspólnoty odwołuje się do ewangelicznych niewiast, które w wyniku spotkania ze Zmartwychwstałym odrzuciły smutek i z radością, oraz wielką mocą przekonania, pierwsze zostały posłane do głoszenia Dobrej Nowiny. Piękna kobieta, czyli świadoma swojej godności, umie właściwie korzystać z otrzymanych wielkich darów Bożych. Chętnie rozwija swoje cechy na drodze do świętości, stając się wspanialszą żoną, matką, córką. Radośnie podejmuje swoje życiowe powołanie i wypełnia je zgodnie z wolą Bożą.

Cele istnienia wspólnoty nie są czymś nadzwyczajnym. Wyrosły z sygnalizowanego oddolnie pragnienia "czegoś więcej" od życia z Bogiem. Każda osoba we wspólnocie jest inna i dlatego indywidualnie stara się o własny rozwój duchowy, odczytując działanie Boże w swoim życiu. Panie zebrane w Poranku Zmartwychwstania czynią to również wspólnie: rozważają słowo Boże, pogłębione nauką kapłana, oraz uwielbiają Boga modlitwą i śpiewem. Droga pogłębiania życia duchowego zwykłymi środkami danymi przez Kościół jest powszechnie dostępna dla każdego. Te środki to: życie słowem Bożym, częste przystępowanie do Komunii świętej, sakrament pokuty,

nabożeństwa, modlitwa za swoje rodziny, za Kościół powszechny i jego pasterzy, za parafię i inne. Poranek Zmartwychwstania w pewnych punktach tej zwykłej chrześcijańskiej drogi po prostu razem świętuje. Wspólne spotkania budują piękne relacje duchowe, często przenoszone na życie prywatne. Szczególnym dla wspólnoty dniem jest niedziela, która swą liturgią przenosi pod pusty grób i pozwala spotkać żywego Jezusa.

Poranek Zmartwychwstania został założony 4 maja 2011 roku przez ks. Krystiana Wilczyńskiego, który jako rezydent w naszej parafii nadal sprawuje duchową opiekę nad wspólnotą. Początkowo *Poranek* liczył 8 pań, teraz jest ich 15 i co jakiś czas przybywa nowa osoba.

Spotkania odbywają się co tydzień w środę o godz. 19.15 w salce na plebanii. Pytania i inne sprawy można kierować do Ks. Krystiana na adres: k.wilku@wp.pl, lub do obecnej na miejscu Eweliny Jezierskiej: ewelinajezierska@wp.pl.

Chętne do przyjęcia nowe osoby chcemy lojalnie ostrzec:

Uwaga, Jezus naprawdę zmienia.
Alleluja!

ks. Krystian Wilczyński



ZMARTWYCHWSTANIE

Zmartwychwstanie Chrystusa jest niezwykle tajemniczą i budzącą wiele emocji sferą chrześcijaństwa. Z uwagi na niezwykłość zdarzeń jakie miały miejsce podczas Wielkiej Nocy, ludzie już od dwóch tysięcy lat prowadzą dyskusję i badania nad faktem zmartwychwstania, a także wewnętrzną walkę między racjami wiary i rozumu.

Wszystko co dotyczyło zmartwychwstania Jezusa było już od samego początku kwestionowane i podawane w wątpliwość. Już apostołów oskarżano o oszustwo: ukradli ciało Ukrzyżowanego i sfabrykowali cudowną historię zmartwychwstania (zob. Mt 28, 11-15).

Hipoteza, że zmartwychwstanie Chrystusa było wytworem łatwowierności Apostołów, cudowną historią, jest oczywiście bezpodstawna. Pewność uczniów zrodziła się z bezpośredniego spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem. Świadcstwo, którego doświadczyli, przyjęli z wiarą i głosili dalej innym. Za tę wiarę byli oni gotowi oddać życie. Prawda o zmartwychwstaniu była centralną prawdą pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty, przekazywaną przez tradycje, potwierdzoną przez Pismo Święte i wreszcie uświęconą przez licznych męczenników. Dziś także jest niejako ośrodkiem życia Kościoła i kulminacją naszej wiary.

Zmartwychwstanie Jezusa nie jest Jego powrotem do dawnego życia, lecz przejściem przez śmierć do rzeczywistości całkiem nowej. Co więcej to przejście dotyczy także nas samych i naszego własnego zmartwychwstania.

Zmartwychwstanie Chrystusa nie było powrotem do życia ziemskiego, jak to miało miejsce w przypadku wskrzeszeń, których kilkakrotnie dokonał Jezus w czasie swojej ziemskiej działalności. Te osoby cudownie wskrzeszone mocą Jezusa powróciły do zwyczajnego życia ziemskiego po to, by kiedyś znów umrzeć.

Jezus w swoim zmartwychwstałym ciele przechodzi ze śmierci do innego życia. Życia, które znajduje się poza czasem i przestrzenią. Uczestniczy On w Boskim życiu w stanie chwały. Dla nas zmartwychwstanie jest przede wszystkim usprawiedliwieniem, które przywraca nam łaskę Bożą, abyśmy tak jak Chrystus wkroczyli w nowe życie - życie dzieci Bożych.

Jaką prawdę o Chrystusie i człowieku ukazuje nam zmartwychwstanie?

Zmartwychwstanie pokazuje kim Jezus jest naprawdę. Ukazuje Go pełnym mocy Synem Bożym w jedności z Ojcem i Duchem Świętym. Mówi zatem o bóstwie Jezusa. Jest ono wypełnieniem Tajemnicy Wcielenia według zamysłu Boga. Zmartwychwstanie Chrystusa jest źródłem naszego powszechnego zmartwychwstania.

Tu na ziemi Jezus Zmartwychwstały żyje w sercach ludzi, przyjmowanie Jego Ciała jest zadatkiem naszego zmartwychwstania. Zmartwychwstanie potwierdza również wartość życia w ciele i nadaje mu głębszy sens, budzi nadzieję na powrót do życia przemienionego na wzór Chrystusa.



Nikt nigdy nie przeżył tego, co przeżył Jezus, i nikt nie doświadczył tego, co doświadczyli Jego uczniowie. Dlatego nie mieli oni odpowiednich słów, żeby przekazać innym to, co – jak wiedzieli – muszą im przekazać. W jaki więc sposób mieli głosić światu tajemnicę zbawienia?

Zmartwychwstanie dla współczesnych, fakt dość sprzeczny z oczekiwaniami i całym znanym im porządkiem świata, jako wydarzenie całkiem nowego rodzaju, nie mogło zostać należycie opisane przez świadków dotychczasowym językiem. Trudno zapewne było uczniom mówić słowami, opisać je i wyjaśnić. Słowa zaczerpnięte z codziennego doświadczenia z trudem mogły posłużyć przedstawieniu tego, co zupełnie niecodzienne.

W drugim rozdziale Listu do Filipian znajdujemy słynny hymn na cześć Chrystusa: „Dlatego też Bóg Go (Jezusa) nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku Chwale Boga Ojca”. Można zatem powiedzieć, że wywyższenie, o którym mowa jest w tym hymnie, to nie tylko nie nazwane zmartwychwstanie, lecz zarazem wejście Chrystusa do chwały Boga – czyli Jego wniebowstąpienie.

Nie da się oddzielić wniebowstąpienia od zmartwychwstania. Wywyższenie Chrystusa, o jakim tu mowa, pojawia się jako odpowiedź Boga na Jezusowe dobrowolne uniżenie się: „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej”. Śmierć na krzyżu była najwyższym wyrazem uniżenia. Zmartwychwstanie to wywyższenie Syna Człowieczego i zajęcie miejsca po prawicy majestatu na wysokościach - jak mówi List do Hebrajczyków.

Co oznacza Wniebowstąpienie?

Bóg stworzył człowieka z miłości i przeznaczył do wiecznego obcowania ze Sobą w niebie. Wniebowstąpienie jest wywyższeniem ludzkiej natury: Chrystus (Bóg - Człowiek) uczestniczy w mocy i władzy Boga.

Chrześcijanom często trudno jest zrozumieć i uwierzyć w zmartwychwstanie Pana, a tym bardziej w swoje własne, ale jak powiedział św. Paweł: „Jeżeli nie ma zmartwychwstania umarłych, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest nasza wiara.”

Nie ma wiary w Chrystusa bez wiary w Jego zmartwychwstanie. Chrystus prawdziwie zmartwychwstał! Ma to kluczowe znaczenie dla naszej wiary. Zmartwychwstanie Chrystusa budzi wiarę w nasze zmartwychwstanie i daje nadzieję na przyszłe życie w Chrystusie. Jest potwierdzeniem tego, co sam Jezus czynił i czego nauczał.

Co się wydarzyło tej najważniejszej w dziejach świata Wielkiej Nocy?

„Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał”.

Credo Mszalne mówi „i zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo.” Czemu akurat trzeciego dnia?

Liczba trzy w symbolice biblijnej oznacza doskonałość. Wyznanie wiary opiera się na Piśmie Świętym. W Biblii mamy wiele fragmentów odnoszących się do owego „trzeciego dnia”. Przykładem może być fragment mówiący o Jonaszu przebywającym trzy dni we wnętrzościach ryby, lub o odbudowaniu świątyni w trzy dni, jak też teksty mówiące, o tym, że Chrystus zmartwychwstał dnia trzeciego - jak to sam zapowiedział podczas Swojego ziemskiego życia.

Czytając Ewangelię możemy dopatrzeć się różnych opisów o znalezieniu pustego grobu. Skąd się borą te różnice?

Trzeba pamiętać, że Ewangelia – Dobra Nowina o Chrystusie - jest jedna, napisana zaś została przez czterech natchnionych autorów, którymi Bóg posłużył się by przekazać nam swoje słowo, w tym przypadku prawdę o zmartwychwstaniu Swojego Syna. Ewangelie - zanim przyjęły obecną postać - kształtowały się na podstawie ustnego przekazu. Różnice w tekstach poszczególnych Ewangelii wynikają z tego, że każdy z ewangelistów na swój sposób ukazuje jakiś inny aspekt tego samego wydarzenia. To tak, jakby czterech różnych ludzi miało za zadanie opisać jedną i tę samą postać. Opisy te różniłyby się z pewnością, choć różnice te nie dotyczyłyby oczywiście istoty rzeczy.

Przybyłym do grobu Jezusowego towarzyszyły różne uczucia. Jan zobaczywszy grób odszedł napelniony wiarą, Piotr po ujrzeniu wnętrza odszedł bez zrozumienia, tego co się wydarzyło. Zaś Maria Magdalena pozostała przy grobie pogrążona w bólu. Niby to samo wydarzenie, ten sam znak, ale trzy ludzkie serca.

Odkrycie pustego grobu wzbudziło w pierwszej chwili lęk i zdziwienie, przykre zaskoczenie przysłoniło prawdziwą przyczynę zniknięcia ciała, trudną do zrozumienia. Różna była relacja tych bohaterów wobec Jezusa przed zmartwych-

wstaniem, różna więc była ich reakcja na pusty grób. Można by zapytać każdego z nas o nasze osobiste uczucia wobec faktu zmartwychwstania i doświadczenie zmartwychwstałego Pana - z pewnością będą się różniły.

Po zmartwychwstaniu, Jezusa nie poznają Jego najbliżsi. Maria Magdalena bierze Go za ogrodnika, nie rozpoznają go także na drodze do Emaus, jego uczniowie. Czy zmartwychwstały Chrystus nie był już tym samym Jezusem, którego znali wcześniej?

Jezus zmartwychwstały nawiązuje z uczniami bezpośredni kontakt przez dotyk i wspólny posiłek, w ten sposób zaprasza ich do uznania, że nie jest duchem, ale też, że Jego ciało jest tym samym, które zostało ukrzyżowane. Jednak to rzeczywiste ciało posiada równocześnie nowe właściwości ciała uwielbionego, duchowego, które mogło nagle pojawiać się i zniknąć mimo drzwi zamkniętych, dlatego świadkowie pojawienia się Zmartwychwstałego nie od razu Go poznawali.

Jezus po swoim Zmartwychwstaniu nie ukazał się żadnemu poganinowi. Dlaczego?

Zmartwychwstanie pozostaje w tajemnicy wiary, przekracza ludzkie rozumowanie. Dlatego Chrystus zmartwychwstały nie ukazuje się światu, ale swoim uczniom. Tym którzy poszli z Nim z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają świadectwo.

Pinchas Lepidle, biblista żydowski napisał: „Bez przeżycia Wielkiej Nocy nie byłoby chrześcijaństwa.” Czy można powiedzieć, że ze względu na skutki (jak powstanie Nowego Testamentu), jest to wydarzenie historyczne?

Misterium zmartwychwstania Chrystusa jest wydarzeniem rzeczywistym, które posiada potwierdzone historycznie znaki, jak o tym świadczy Nowy Testament. Następstwa zmartwychwstania potwierdzają, że zaszło ono rzeczywiście i w tym sensie jest historyczne. Apostoł Paweł w Liście do Koryntian mówi o żywej tradycji zmartwychwstania, którą przejął po swoim nawróceniu.

Czy potrzebne jest racjonalne dowodzenie tego, co wydarzyło się podczas Wielkiej Nocy?

Jezus Chrystus prawdziwie Zmartwychwstał i na tę pamiątkę Kościół świętuje wielkanoc oraz niedzielę, już od czasów apostoelskich. Na kartach Pisma Świętego przemawiają ci, którzy spotkali Zmartwychwstałego, uwierzyli i poszli głosić Dobrą Nowinę światu, bo nie mogli Jej nie głosić! Uwierzyć w zmartwychwstanie oznacza nie tylko przyjąć słowa wiary, ale i samemu zaświadczyć. Chrześcijanin powinien zatem nie tylko wierzyć w zmartwychwstanie, ale także być świadkiem zmartwychwstania.

Zmartwychwstanie jest centralnym punktem wszechświata. Ono nadało ostateczny sens życiu i śmierci Jezusa Chrystusa, a dzisiaj – nadaje sens życiu każdego z nas. Śmierć nie jest już końcem, lecz bramą, początkiem czegoś nowego i wspaniałego. Jednak zrozumieć coś z tajemnicy zmartwychwstania, może naprawdę tylko ten, kto jak św. Paweł – sam spotkał się ze Zmartwychwstałym.

Przygotowanie i opracowanie tekstu – na podstawie rozmowy z Siostrami Dominikankami – Anna Zięcina



MODLITWA EUCHARYSTYCZNA (4)

Z Kalwarii zmierzamy w stronę pustego grobu – by doświadczyć radości z największego cudu – zmartwychwstania. Bez niego, jak mówi święty Paweł, daremna byłaby nasza wiara. Radość tę wyrażamy poprzez **aklamację** (okrzyk) po przeistoczeniu, która jest odpowiedzią zgromadzonej wspólnoty na całe dzieło odkupienia dokonane z miłości do człowieka, poprzez krzyż Chrystusa.

Głosimy śmierć Twoją Panie – Msza święta jest ofiarą krzyża, która trwa przez wieki.

Wyznajemy Twoje zmartwychwstanie – Chrystus pokonał śmierć i grzech.

Oczekujemy Twego przyjścia w chwale – Msza święta kieruje nas ku ostatecznemu przeznaczeniu, jakim jest spotkanie z Bogiem twarzą w twarz (w niebie). Jest ona przedsmakiem pełni radości obiecanej nam przez Chrystusa. Zatrzymajmy się przez chwilę nad słowami tej modlitwy.

Głosząc śmierć Chrystusa mówimy o wypełnieniu proroctwa z Księgi Izajasza: „Panna pocznie i porodzi syna i nazwą go imieniem Emmanuel, czyli Bóg z nami”. Chrystus jako Bóg-człowiek jest zapowiadany Emmanuelem. Jest z nami (z ludźmi) w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji. On wie o wszystkim, co przeżywamy, bo sam doświadczył tego, co jest związane z ludzką kondycją (za wyjątkiem grzechu) – nawet trwogi konania i śmierci. Głoszenie tej śmierci umacnia w nas wiarę w Boga, który nigdy nie pozostawia człowieka samego. Chrystus – Emmanuel wskazując na swoje zmartwychwstanie daje nam nowe życie. Jest to życie dziecka Bożego, utracone przez człowieka na skutek grzechu pierwotnego. Zmartwychwstanie ukazuje

nam jednocześnie potęgę Boga, który nawet z największego zła – a takim było niewątpliwie ukrzyżowanie Syna Bożego – może wyprowadzić bezmierne dobro. Wymownym tego świadectwem jest spotkanie w Wieczerniku, w którym ukrywali się apostołowie po śmierci swojego Mistrza. Zmartwychwstały Jezus przyszedł tam, pokazał im ślady po gwoździach i przeбитym bok. Rany te stały się źródłem łaski. W ten sam sposób Chrystus działa w każdym człowieku. Mocą swojego zmartwychwstania może, jeżeli człowiek Mu na to pozwoli, przemienić wszystkie nasze duchowe zranienia i sprawić, by stały się one źródłem Bożej łaski. Tylko w mocy zmartwychwstania w pełni zrozumiałe i możliwe staje się prawdziwe przebaczenie – czyli zgoda na to, by Bóg przemienił w dobro doznane krzywdy.

Trzecia część akłamacji po przeistoczeniu wyraża nadzieję na wypełnienie słów Chrystusa skierowanych do uczniów: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem”. Wołanie: „Oczekujemy Twego przyjścia w chwale” – to tęsknota za Chrystusem, którą nosimy w sercu. Jest ono jednocześnie odpowiedzią na Jego miłość wyrażoną poprzez ofiarę z Samego Siebie. Czasami jednak, pomimo że wypowiadamy tę modlitwę, deklarując wolę spotkania z Chrystusem, myśl o nim odsuwamy od siebie jak najdalej. Sama świadomość takiego spotkania budzi przerażenie. A przecież podobny sens wyrażony jest w modlitwie Ojciec nasz, kiedy dochodzimy do prośby: „przyjdź Królestwo Twoje”.

Podsumowując, można powiedzieć, że akłamacja zobowiązuje nas, by z „przepasanymi biodrami i zapalonymi pochodniami” oczekiwać przyjścia Jezusa, którego już tu na ziemi możemy spotkać w Eucharystii.

Niedziela Miłosierdzia Bożego

„Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (...), ale musi być i czyn (...) nawet wiara najsilniejsza nic nie pomoże bez uczynków.” – te słowa, spisane w „Dzienniczku” przez siostrę Faustynę Kowalską, przyczyniły się do ustanowienia tego święta w 2000 roku przez Jana Pawła II. Według objawień siostry, sam Jezus Chrystus żądał ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego, dając przy tym obietnice z nim związane: „**W dniu tym (...) wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar**”. Dzień ten wypada zawsze na zakończenie nowenny rozpoczętej w Wielki Piątek. Wybór pierwszej



niedzieli po Wielkanocy nie jest przypadkowy – w tym dniu przypada bowiem ostatni dzień oktawy Zmartwychwstania Pańskiego. Ten okres w liturgii Kościoła, wyraźniej niż pozostałe, ukazuje tajemnicę miłosierdzia Bożego, która najpełniej została objawiona właśnie w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego w bezpośrednim sąsiedztwie liturgii męki i zmartwychwstania Chrystusa podkreśla źródło i motyw przeżywanych tajemnic wiary, którym jest miłosierdzie Boga. Znaczy to, że nie byłoby dzieła odkupienia, gdyby nie było miłosierdzia Boga.

Zapraszamy na **dotatkową Mszę św. i nabożeństwo** w Niedzielę Miłosierdzia o godzinie 15.00. M.O.

OGŁOSZENIA

1. Nowenna do Bożego Miłosierdzia codziennie o 15.00.
2. W poniedziałek - II dzień Świąt Wielkanocnych, Msze jak w każdą niedzielę.
3. Adoracja Najśw. Sakramentu w czwartek o 20.00.
4. Pierwsza Spowiedź święta dla dzieci z klasy 2A i 2B

- (SP nr 2) w czwartek o 17.00; dla dzieci z klasy 2C i 2D (SP nr 2), szkoły prywatnej i dzieci z innych szkół w piątek o 17.00.
5. W niedzielę promocja ministrantów na Mszy św. o 10.30 i lektorów na Mszy św. o 12.00.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04
Msze św. w niedziele: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30